

Wiadomości Szczecińskie

Nr. 33.

Szczecin, środa dnia 19 września 1945 r.

Rok

Fakty mówią same za siebie

Zagadnienie ziem odzyskanych na zachodzie przybrało formę problemu nie tylko w skali polskiej — ale stało się przedmiotem zainteresowań ogólnoswiatowych, jako jeden z zasadniczych czynników trwałego pokoju.

Nie trzeba uzasadniać, że sprawa rewindykacji ziem zachodnich po Odrze, Nise, wraz ze Szczecinem i Świnoujściem jest naturalną konsekwencją naszych słuszych, historycznych praw. Nasze pretensje rozumie i podziela cały demokratyczny świat — prawa Polski uznały wielkie mocarstwa zwycięskie. Poczdam — to wiadomości, wielki triumf stanowiska politycznego reprezentowanego przez Rząd Jedności Narodowej. Nie ulega wątpliwości, że zaważyło tu, w sprawie naszej zachodniej granicy, zdecydowane stanowisko generalissimusa Stalina, który jeszcze przed decyzją Wielkiej Trójki oddał Szczecin polskiej administracji. Również ustosunkowanie się Prezydenta Trumana świadczy nie tylko o pozytywnym pojęciu rządu USA do życiowych potrzeb narodu Polskiego.

Prasa amerykańska niejednokrotnie dawała wyraz swej życzliwości i zrozumienia konieczności rozszerzenia naszej granicy zachodniej.

Już krótko po ogłoszeniu manifestu P.K.W.N. opinia amerykańska była powiadomiona o dążeniach narodu polskiego, wracającego na stary szlak polityki państwowej, zwróconej twarzą ku zachodowi: ku Odrze i Bałtykowi na szerokim wybrzeżu z portem Szczecinem włącznie.

Przechodzimy do porządku nad biadoleniem Churchilla i innych sceptyków angielskich, wysuwających sugestie przedczesne, że Polacy nie będą w możności obszarów przywróconych nam przez Konferencję poczdamską zagospodarować i należycie załudnić.

Starajmy się obiektywnie ocenić osiągnięcia polskie, dokonane na zachodnich ziemiach w czasie 4-ro miesięcznej gospodarki polskiej administracji. Tydzień temu odbył się w Koszalinie drugi zjazd Pełnomocników Obwodowych (starostów), który daje pewien pogląd na sytuację Pomorza Zachodniego. A więc akcja osiedleńcza dała mimo ogromnych trudności tak ze względu na bezpieczeństwo, trudności komunikacyjne, przede wszystkim względy aprowizacyjne, zwłaszcza w pierwszym okresie — pozytywne rezultaty. Osiedlono dotychczas ponad czterech milionów Polaków. Akcja ta z każdym dniem nabiera na intensywności i rość będzie wciąż na sile. Jest to wynikiem pewnej normalizacji stosunków politycznych i gospodarczych. Przykładem dynamizmu ruchu osiedleńczego na Pomorzu Zachodnim jest Szczecin. Ludność polska napływająca do Szczecina osiąga przeciętną cyfrę 500 osób dziennie. Spodziewać się można, że do końca b.r. Szczecin może liczyć do 80 tys. Polaków, co stanowi 75 % możliwości osiedleńczych naszego miasta.

Zainteresowanie, jakim darzy cała Polska ziemię zachodnią, wysiłek całego narodu, naszych władz celem planowego i szybkiego zagospodarowania i zaludnienia odzyskanych ziem nadodrzańskich, daje nam już dziś gwarancję, że zdamy trudny egzamin wobec świata i historii i dowiedzimy, że jesteśmy narodem wielkim, zasługującym na szacunek.

Nie pomogą próby dywersji, dokonywane przez wiadome elementy, które chciałyby za wszelką cenę wykażać, że demokracja polska nie podola wziętym na swe barki obowiązkom. Znamy te metody, mające na celu skompromitowanie wysiłków naszego aparatu państwowego i sparyalizowanie akcji osiedleńczej. Nie dawno przeżyliśmy nową falę fantastycznych i rzekomo z autorytatywnego źródła pochodzących plotek, dotyczących czy to Szczecina, czy to przyszłości politycznej ziem odzyskanych na zachodzie. Zdrowo myśląca część społeczeństwa wie co sędzić o rozsiewanych wersjach przez kreatury faszystowskie rodzime, bądź rekrutujące

Uroczysty Ingres

J. E. Administratora Apostolskiego Biskupa Edwarda Nowickiego

W ubiegłą niedzielę katolicki Szczecin polski przeżywał podniosłą uroczystość Ingresu czyli objęcia w posiadanie diecezji przez nowego Duszpasterza, Polaka, Biskupa dr. Edwarda Nowickiego.

O godz. 10.30 przed kościołem Królowej Korony Polskiej zebrała się młodzież szkolna, harcerze i harcerki ze sztandarami, przedstawiciele organizacji społecznych i partii politycznych, oraz liczna rzesza wiernych. W imieniu polskiego społeczeństwa Szczecina powitała Dostojnego Gościa u stóp kościoła kwiatami i okolicznościowym wierszem jedna z uczennic gimnazjum. Kościół udekorowany był zewnątrz biało-żółtymi barwami papieskimi, nad wejściem widniała sakramentalna formuła powitalna: Ecce sacerdos magnus!

Uroczystą Mszę Pontyfikalną celebrował osobiście Biskup Nowicki. Po przywitalnym przemówieniu ks. rektora Świetlińskiego, Dostojny Arcypasterz wygłosił z amboną następujące kazanie do zebranych (streszczenie):

Po kilku wiekach przedziwne drogi Opatrzności wprowadziły naród nasz na ziemie ojów naszych. W najwyższym trudzie wykruwa Państwo Polskie swoje zręby. Ojciec Święty za pośrednictwem Prymasa Polski ustanowił rodziną, katolicką organizację kościelną, aby ta wsparła skutecznie wysiłki narodu polskiego i stała się spójnią jedności. Świadom jestem trudności zadania, ale skoro idę w Imię Boże z ufnością podejmuję pasterzowanie swoje. Ufność moja jest tym większa, że wiem, iż mogę liczyć na Wasze współdziałanie. Znam dobrze Wasze dusze i Wasze serca. Wiem, że moje pragnienia, to Wasze pragnienia. Współdziałając wszyscy razem ci, emy tu budować królestwo boże dla Boga i przybytek potęgi święckiej dla Rzeczypospolitej. Zaden naród w swojej historii nie wycierpiał tyle, co polski. Potężne państwa trzymające nas w niewoli wysilały całą swą przemoc i przemysłowość, aby zniszczyć naszą jedność i żywotność, aby odebrać nam chęć do życia. Zważcie, iż naród polski wychodzi zawsze obronną ręką. Jaka jest przyczyna tego? Oto w jedną siłę nie do ugiccia łączy nas wasza głęboka wiara w Boga. Wy, Pionierzy, ustalacie życie na długie wieki, dla dzieci, wnuków i prawnuków Waszych. Patrzcie pilnie, by Bóg jako fundament stanął pod gmachem Rzeczypospolitej. Bóg niech będzie w mowie, myślach i sercach Waszych. Nieczystość i poróstwo niech nawet wspomniane nie będą. Mężowie, bracia! W Waszych rękach spoczywają losy tego wielkiego, rozpoczynającego się dzieła. Wasza postawa i Wasz przykład jest decydujący. Młodzież wzoruje się na Was. Pamiętajcie na słowa Mistra naszego: Szukajcie najprzód królestwa bożego i sprawiedliwości a wszystko inne będzie wam przydane. Ukończajcie tę ziemię całym sercem. Przetrawcie mężnie początkowe trudności. One miną a Wy zostaniecie, jako historyczni budownicy-czowie rębów Rzeczypospolitej Polskiej.

Po Mszy Św. przeszli zebrani do sąsiadującej z kościołem sali, gdzie odbyła się uroczysta Akademia. Na pięknie przystrojonym podium zajęli

miejsca: Przydynt miasta ob. inż. Zaremba, komendant rej. Szczecina por. Marczak oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa. Pierwszy zabrał głos Przydynt Zaremba. Oto wyjątki jego przemówienia:

Trzema kilnami wdzieral się kościół katolicki u zarania dziejów naszych nad morze. Z Kujaw do Gdańska a potem z Gniezna do Ślupska. Chrobrzy mianował trzecią samoistną diecezję, kolobrzeską. Biskup polski rezydował nad Bałtykiem już w roku tysięcznym! Historia diecezji kolobrzeskiej, to historia potęgi i słabości Rzeczypospolitej. W późniejszych latach diecezja kolobrzaska przeniosła się dalej na zachód do Kamienia, znajdując praktyczne oparcie w Szczecinie. Kiedy Rzeczpospolita odwróciła się od morza i zachodu, i otrzymała cios w plecy, zginęła też niezawodną śmiercią diecezja w Kamieniu. Bez kontaktu z krajem biskupi katolicy zmienili się, a nawet ostatni z nich przeszedł na protestantyzm. Dzisiejsza uroczystość Ingresu Biskupa, Administratora Apostolskiego, ma odwrócić i dalej poprowadzić tradycję tej ziemi. Podobnie jak administracja świecka, tak samo władza kościelna jest nawiązaniem do naszej poprzedniej tu obecności. Nieprawdą jest, że nas tu nie było 700 lat. Z chwilą wejścia w życie testamentu Krzywoustego Pomorze stało się księstwem samodzielnym i było nim aż do wieku XVIII-go. Prusacy objęli te ziemie dopiero przed 230 latami. My nie jesteśmy tu od wczoraj, ani od przedwczoraj! Nasze rzębory datują się nie od roku 1772, ale od chwili oderwania od polski Śląska i Pomorza Szczecińskiego. Dziś, dzięki nieprawdopodobnej pomocy ze wschodu i zachodu, ziemię ongiś polską znów deptę nogą wolnego Polaka. Mamy dużo kłopotów codziennych, walka jest pokojowa, ale jednak walka! Musimy wierzyć we własną wartość i ufać w swoje siły. Nasze nieliczne na szczęście wady nie mogą przesłonić nam naszych zalet. Więcej perspektywy! My tu jesteśmy panami i to panami na stałe. Nie wolno przejmować się nam bandami z Scheune. Ostateczny kres na nie przyszedł, pokazą to dni najbliższe. Tu panować będzie naród polski! (niemiłkające oklaski). Poszczególne jednostki muszą mieć przekonanie o swojej wartości, sile i misji. Nasze posłannictwo jest boże i narodowe. Wiara ta musi przeświecać w codziennej naszej pracy. Trudności się wciąż ukazują, ale i wciąż znikają. W imieniu miasta i jako pełnomocnik rządu, mam zaszczyt powitać Jego Ekscelencję Biskupa jako reprezentanta potęgi kościoła, który w wybitnej mierze przyczynił się do utwierdzenia naszej potęgi narodowej, i zaofiarował gotowość Szczecinian do współpracy z Kościołem w dziele odbudowy Ziemi Zachodnich. Najjaśniejsza Rzeczpospolita i kierujący nami Rząd Jedności Narodowej — niech żyją!

Po odśpiewaniu przez chór pieśni „My chcemy Boga” oraz „Nasze morze”, zabrał głos jeden z obywateli miasta, zapewniając władze kościelne i świeckie w imieniu Szczecinian-Polaków o ich gotowości do najcięższej i najofiarniejszej pracy dla dobra narodu, kościoła i państwa. „Nie ma żadnej siły — powie działemowca — któraby mogła nas stąd odeprchnąć. Przrzekam: nie odejdziemy od naszych tradycji ani na krok!”

Z ramienia Wojska Polskiego przemawiał komendant rej. Szczecina

por. Marczak. Wspomniał on o uroczystości w jakich organizowała armia polska w Związku Radzieckim, potem ciężkie boje, przez które przeszła przedzierając się ku Ojczyźnie. Por. Marczak zapewnił zebranych o rychłym usunięciu przeszkód komunikacyjno-transportowych, myśli zasady marsz. Żukowa: lepię zgładzić dwa lub trzy tysiące bandytów niż dopuścić do nieporządku.

Na zakończenie zabrał głos Biskup Nowicki. Oto streszczenie jego przemówienia:

Naszym celem wspólnym i naczelnym jest osadzić tu Polskę. Historia nas uczy, że narody, które zalały się moralnie, nigdy nie dokonały dzieła trwałego. Największą troską naszą must być utrzymanie zdrowia moralnego wśród społeczeństwa. Nie możemy opierać się lity na pojęciach honoru, gdyż te są różne u różnych ludów. Ogólnoludzką busolą jest sumienie chrześcijańskie, moralność, wiara w Boga. W interesie państwa leży, aby w sercu dziecka zaszczytowane było poczucie odpowiedzialności wobec Stwórcy. W interesie państwa leży, aby weszła młodość, jako najlepsze środowisko do wychowania młodzieży, był święty i nierozwalny. Zdążyłem już obiecać kilku powiatów i stwierdzam, że naród nasz leży u swoich podstaw bezwzględnie zdrowy. Duch w wojsku jest wspaniały, postać nauczycielstwa polskiego — pełna samoparcia i ofiarności. Nie pozwólcie zepchnąć z drogi bożej. Pamiętajcie, kraj patrzy z podziwem na Was, Pionierzy i na Waszego bohaterskiego darza! (Yot)

Z całego świata

Z Czongkingu donoszą, że w Szanghaju miał miejsce zamieszanie bombowy na burmistrza miasta. Podrzucony pod auto granat zabił przechodniów, nie wyrządzając większej szkody burmistrzowi.

W Tokio wykryty został szlak podziemnego stowarzyszenia milicystów japońskich pod nazwą „Czarna Smok”. Stowarzyszenie to ma na sumieniu wywołanie wszystkich wojen Japonii, poczynając od rosyjsko-japońskiej z roku 1905.

W Pradze czeskiej powieszony stał dr Kurt Blaszkowiczek, zdrajca mający na sumieniu 120 patriotów czeskich.

W Moskwie zakończona została sesja nauk pedagogicznych; w czasie pięciu dni obrad słuchacze wysłuchali 20 referatów. Polskę reprezentował na sesji prof. Halski.

Minister Obrony Narodowej Czechosłowacji gen. Swoboda przybył do Moskwy.

Premier czeski dr. Firlinger ogłosił powszechny pobór do pracy męskiej w wieku 16—50 lat i kobiet w wieku 18—45 lat.

Do oczyszczonego już przez Anglików portu Bremen zawinął jako pierwszy okręt polski. W pewnej odległości towarzyszy mu statek brytyjski.

M. H.

**Wkrótce zapanuje u nas
bezpieczeństwo, ład i porządek**

Mieć szczęście w nieszczęściu, przypowie to nie rzadko ma swoje zastosowanie w życiu. Zdarzyło się, że cha nawaliła, auto rozpaczliwie rzechotało... w ostatnich drgawkach nęło... a ja szłam właśnie ulicą. Aby było inaczej nie spotkałabym... Suchanka, komendanta wojewódzkiego M. O. na zachodnie Porze, i nie miałby redaktor — wżon wszystkich redaktorów świata okazji do skreślenia połowy teksta w tym oto artykule. Pamiętamy się jeszcze z czasów, w niebo na Pradze czarne było od... ków... Na bok sentymenty — ma Kapitan.

Koło pierwszego przenosimy się Szczecina. W Koszalinie, tymczasowej siedzibie województwa, szkolimy w szkole milicyjnej ok. 100 militantów mieszczańskich. Regulujemy centralnie służbę na terenie całego województwa, a podlega nam 18 powiatów i miasto wydzielone Szczecina, którego komendantem jest spec od organizacji M.O. por. Sitkowski. Uczymy militantów i uświadamiamy o przepisach i postępowaniu prawnym. Chodzi nam o to, by milicjant zrozumiał swoją rolę strażnika bezpieczeństwa publicznego, by swym postępowaniem zgodnym z przepisami prawa zaskarbiał sobie przyjaźń i szacunek w społeczeństwie.

Co sądzi ob. kapitan o poziomie moralnym społeczeństwa powojennego z punktu widzenia M.O.?

Uważam, że wojna zrujnowała poczucie moralne u wielu obywateli. Krzywdzony obywatel przyglądał się bezprawnom dokonywanym przez Niemców w ciągu pięciu lat i teraz zdziwiony uważa za słuszną krzywdę, którą dochodzić w sposób ten sam. Oczywiście jest to stan anormalny. Jestem przekonany, że czas zetrze te łamy. Bezprawia należy bezwzględnie unikać: krzywdzi ono moralnie nie poniża przede wszystkim tego, kto popełnia! Plaga województwa naszego jest fala „szabrowników”. Tym szarańcza ogalała ona wszystko, co w drodze napotka, co łatwe i niezdatne. W jednej z willi potkałem się nawet z takim napisem: Byliśmy, obszarbowaliśmy, pozostawiamy nas... i podpis czytelny, szata.

Co ob. kapitan rozumie pod słowem „szaber”?

Mienie opuszczone poniemieckie należy do Państwa i wszystkie bezprawnie zabierane rzeczy oraz handel nimi, są karygodne. Nie mamy absolutnie nic przeciw temu, by obywatel zniszczony materialnie przez wojnę zajął mieszkanie, sklep czy też przedsiębiorstwo, ale niech to czyni legalnie. Niech użytkuje obiekt, lecz nie kupczy ruchomościami, bo tak często się zdarza. Zatrzymywałem ludzi, którzy całymi wozami wywozili rzeczy. Oto klasyczni „szabrownicy”!

Jeśli idzie o bezpieczeństwo na terenach, to już jest pewna poprawa a będzie jeszcze lepiej i to wkrótce! W tych dniach ukazały się na mieście oddziały „R” regulujące ruch. Dołożymy wszelkich starań, by zapanowały tu wzorem reszty kraju bezpieczeństwo, ład i porządek.

Gotowe, — motor narecznie zapał... Dowiedzenia! Znika auto na zakręcie... Ada Sitkowska.

Unieważnienie Konkordatu

Rząd Jedności Narodowej w Warszawie ogłosił urzędowo komunikat o wygaśnięciu traktatu (konkordatu) pomiędzy Państwem Polskim a Państwem Watykańskim. Komunikat R.J.N. stwierdza, że konkordat zerwany został przez Watykan z chwilą mianowania na ziemiach rdzennie polskich niemieckich biskupów (w latach 1939—1944). Drugim powodem unieważnienia umowy jest nieuznanie przez Państwo Watykańskie Polskiego Rządu Jedności

Narodowej, który uznawany jest w chwili obecnej przez większość sprzymierzonych. Dotychczasowy konkordat z Polską był dla Watykanu jednym z najkorzystniejszych. Nie dawał on państwu polskiemu należytej, odpowiedniej do jego stanowiska, pozycji. Postępowe koła polskie już zdawna dążyły do rewizji traktatu w sensie zmniejszenia zależności kleru polskiego i wogóle instytucji kościelnych od Rzymu.

Terror na Zaolziu wzrasta

Ludność polska na Zaolziu narazona jest na prześladowanie szowinistów czeskich. Masowe aresztowania Polaków, napady bojówkarzy czeskich, bicie należą do wypadków codziennych. Tysiące rodzin polskich ma być poddanych wysiedleniu. Polacy nie znajdują na Zaolziu pracy

lub też otrzymują pracę najcięższą i najgorzej płatną. Społeczeństwo Śląska Cieszyńskiego, zgromadzone na wiecu w Cieszynie, zwróciło się do Prezydenta Bieruta i Rządu Rzeczypospolitej z gorącym apelem o opiekę nad ludem polskim na Zaolziu.

Kronika Szczecina

Dnia 12 bm przybyli z Warszawy przedstawiciele R.K.U. Dotychczas przeprowadzały rejestrację władze samorządowe, w najbliższym czasie rozpocznie się rejestracja roczników poborowych w budynku R.K.U. przy ul. 5 lipca 2 (dawn. Grünstr.). W związku z ważnością odbudowy Ziemi Zachodnich pobór dokonany będzie tylko w pewnych granicach, co zostanie wyszczególnione dokładnie w afiszach.

W dniu 3 bm odbyło się zebranie Organizacyjno-Konstytucyjne Stronnictwa Pracy w Szczecinie, na którym wybrano zachodnio-pomorski Zarząd Wojewódzki. Sekretariat mieści się przy ul. Pionierów 16. Uprasa się wszystkich członków Stronnictwa Pracy o niezwłoczne zarejestrowanie się. Zapisy nowych członków przyjmuje sekretariat w godzinach od 9—12 i od 16—18.

Uwaga: Inwalidzi wojenni i wojskowi! Wydział Administracji Ogólnej i Instancji zawiadamia, że w czasie od 15 do 18-tego września br. włącznie odbędzie się w biurach Oddziału Spraw Wojskowych przy Alei Piastów nr. 1 p. II. pokój nr. 46 rejestracja wszystkich inwalidów wojennych i wojskowych zamieszkujących na terenie miasta Szczecina.

W dniu 14. bm. odbyło się konstytucyjne Walne Zgromadzenie Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Członków Związku Zawodowego Kupców i Handlowców w Szczecinie, jako spółka z ogr. odpowiedzial., na którym to zgromadzeniu przyjęto Statut Spółki według opracowania adwokatów Dr. Baumana i Lyczynki, wybrano członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej oraz przyjęto zadeklarowane udziały członków założycieli na kwotę 93 000 zł. Członkami Rady Nadzorczej wybrano ob. Gawrońskiego Stefana, Roguszcza Stanisława, Krzysztoforskiego Ludwika, Podgórskiego Krzysztofa, Sejniera Franciszka, Wóra Jana, na zastępcę ob. ob. Chmielowskiego Wacława, Duchnowskiego Feliksa. Do Komisji Rewizyjnej powołano ob. ob. Szymańskiego Lucjana, Woźniaka Stanisława i Sella Zygmunta. Członkiem „Centrali” może zostać każdy członek Związku Zawodowego Kupców i Handlowców w mieście Szczecinie, który wpłaci udział na kapitał zakładowy w wysokości 1000 zł. z zastrzeżeniem, że jeden członek może posiadać co najwyżej 10 udziałów. Deklaracje udziałów przyjmuje się w Sekretariacie Związku Zawodowego Kupców i Handlowców przy ul. Szopena 26 (dawn. Pestalozzistr.).

Polski Czerwony Krzyż, Oddział w Szczecinie. Al. Wojska Polskiego 63, uruchomił już swoją placówkę i otworzył Ambulatorium, czynne w dni powszednie od godz. 9-16 Narazie do czasu uruchomienia dalszych działów, Ambulatorium udziela porad w zakresie interny, chorób dziecięcych, położnictwa, ginekologii oraz doraźnej pomocy w zakresie medycyny chirurgii. W godzinach od 10-12 Ambulatorium przeprowadza szczepienia ochronne przeciw dufrowi brzusznemu.

Staraniem Urzędu Informacji i Propagandy w Szczecinie odbył się dnia 12. 9. 45 o godz. 18-iej w szpitalu okręgowym Wojska Polskiego odczyt na temat: „Aktualne zagadnienia demokratycznej Polski”. Odczyt wygłosił, bawiący w Szczecinie, delegat Woj. Urzędu Inf. i Propagandy w Koszalinie, ob. Stachowiak.

Dnia 10 b.m. odbyło się zebranie pracowników skarbowych zatrudnionych w I Urzędzie Skarbowym w Szczecinie i Tymczasowym Zarządzie Państwowym na Okręg Pomorza Zachodnie Ekspozytura w Szczecinie, na którym powołano do życia Miejscowe Koło Związku Zawodowego Pracowników Skarbowych R.P. wybierając jednocześnie Zarząd Koła. Zarząd ukonstytuował się w składzie: Przewodniczący Zarządu Koła ob. Jakubowski Romuald Vice-przewodniczący Zarządu Koła Figle Tadeusz, Sekretarz Zarządu Koła Koch Michał, Skarbnik Jasiński Stanisław, Do Sekcji Gospodarczej Kudelski Zbignaw, Burkacki Józef, Do Sekcji Mieszkańciewej Kola Kalisz Aleksander.

Zebranie organizacyjne Polskiego Związku Ogrodniczo-owocowego, Oddziału Szczecina, odbędzie się w środę dn. 19 bm o godz. 16-iej w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego przy Al. Jedności Narodowej 11p. Ze względu na ważność zagadnienia uprasza się wszystkich zainteresowanych o punktualne przybycie.

Stółka Stronnictwa Ludowego, obiady codziennie dla członków i sympatyków w godz. 16-tej do 18-tej. Członkowie- 15 zł, goście — 30 zł. Bufet czynny cały dzień Ul. Piotra Skargi 3 (Roonstr.).

Dr. Med. Kazimierz Bandyh
lekarz - specjalista
w chorobach dróg moczowych, nerek
oraz wenerycznych
Aleja Wojska Polskiego 72
godziny przyjęć 4 - 6

POTRZEBNI dla lokalu

Palais de Danse
Kl. Dom 10a
1 kwalifikowana kucharka
2 kwalifikowanych kelnerów
1 kwalifikowaną bufetową
oraz 2 kelnerki pomocnicze
OD ZARAZ --

**Czy wiesz
Gdzie najsmaczniej zjesz?
„Fraszka”
Aleja Jedności Narodowej 35
(Kaiser Wilhelm str.)
!!! Kuchnia Warszawska !!!
Wyborowe ciastka
Większy Kapitał i współpracę
w solidne przedsiębiorstwo
włoży doświadczony
Kupiec - przemysłowiec
wiadomość w Red. „Wiad. Szczec.” pod
nr 22.**

Sprawy polskie

Ministerstwo Odbudowy uzyskało na bieżący kwartał dodatkowo sumę kredytów w kwocie 300 milionów złotych na odbudowę Warszawy i kraju.

Dnia 10-ego przybył do Warszawy dr. Przeważński, charge d'affaires Rzplitej Polskiej w Bernie, w sprawie repatriacji Polaków ze Szwajcarii. Przyjazd jego łączy się również z ożywieniem stosunków handlowych polsko-szwajcarskich.

Do Polski przybyła delegacja szwedzka w celu zorganizowania domu wypoczynkowego i szpitala dla dzieci polskich, zagrożonych gruźlicą.

W Polsce odbywają się liczne wiece protestacyjne przeciw skazaniu Polaków z Paderborn. Liga Kobiąt Polskich wysłała depeszę do kobiet angielskich, wzywającą wszystkie brytyjskie organizacje kobiece do zaprotestowania przeciw tak nieuczciwemu srogiemu wyrokowi.

Urząd Bezp.Publ. w Warszawie komunikuje, że dotychczas zgłosiło się do Komisji na skutek wezwania płk. Radosława 75 oficerów AK i 209 żołnierzy AK, z samego tylko okręgu warszawskiego.

Specjalna delegacja z Lublina przywiozła do Warszawy zaproszenia dla Prezydenta KRN Bieruta, premiera Osóbki-Morawskiego oraz v-premiera Mikołajczyk, na I Targi i Wystawę Przemysłową w Lublinie, które odbędą się w dniach: 25 września - 10 października.

Do chłopów i pracowników rolnych przemawiał v-premier Mikołajczyk, wzywając wszystkich rolników do lojalnego wypełnienia obowiązku dostarczenia kontyngentów żywnościowych. Mikołajczyk podkreślił, że żywność potrzebna jest dla wyniszczonej wojną rodzin robotniczych i pionierów Zachodu, którzy pracują dla Polski z najwyższym samozaparciem.

Dnia 15 września, w pierwszą rocznicę oswobodzenia Pragi, Aleja Zieleniecka w Warszawie przemianowana została na Aleję I Armii Wojska Polskiego.

W rejonie Opola przejawiają działalność niemieccy partyzanci tzw Wilkołaki. Polskie radio Warszawa wyjaśnia, że ludność niemiecka otrzymuje instrukcje z Drezna, nakazujące jej pozostanie na miejscu wszelkimi sposobami.

**BRĄK KSIĄG HANDLOWYCH
ZOSTAŁ USUNIĘTY DZIĘKI
KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ
„Perfecta”
Biuro sprzedaży: Poznań, Kantata 99, tel. M-40
m. l. polecamy: LISTY PLAC
Kozła Władysław, Kozła Cecylia i Froni Wanda unieważniają dokumenty; skradzione im w Scheune 10 bm.
Unieważniam skradzione mi dokumenty osobiste na nazwisko Susicki Antoni.
Anticoman pigulki oraz Insuline kupuje. Dyrekcja Kolejowa pokój 159.**

Tymczasowy cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne: zwykłe — 3 zł za jedno słowo, tuście — 5 zł za jedno słowo. Ogłoszenia lam owe: 1 cm o szerokości 1 kolumny — 40 zł, 1 cm o szerokości 2 kolumn — 75 zł, 1 cm o szerokości 3 kolumn — 100 zł, 1 cm o szerokości całej strony — 120 zł. Miejsce wybrane — 50 % drożej. Za terminowe umieszczenie ogłoszeń Adm inistracja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Informacji i Propagandy
Odbito czcionkami Drukarni Państwowej — 1
Szczecin, ul. Podgórna 50
Redakcja i Administracja: Aleja Jedności Narodowej 28
Tel. 82—04 Godz. przyjęć: 10—12.